

Nowe regulacje w zakresie adekwatności kapitałowej i płynności banków wobec zagrożeń związanych z finansowaniem portfeli kredytów mieszkaniowych w polskich bankach

Wstęp

W latach 2005-2008 obserwowaliśmy w polskim sektorze bankowym bardzo dynamiczny rozwój kredytów mieszkaniowych, których tempo wzrostu przekraczało 50%. Niestety banki finansowały wzrost akcji kredytowej głównie krótkoterminowymi depozytami złotowymi oraz środkami finansowymi pochodzącymi z uwagi na duży udział kapitału zagranicznego w polskim sektorze bankowym od banków matek. Udział finansowania długoterminowego był relatywnie niewielki. Nawet obecnie (dane na koniec 2012 r.) w pasywach banków środki powyżej roku w świetle danych Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) stanowią nieco ponad 1%. Marginalną rolę odgrywały popularne w innych krajach Unii Europejskiej (UE) listy zastawne (dane statystyczne w dalszej części artykułu).

Takie podejście do finansowania akcji kredytowej doprowadziło do wzrostu ryzyka w polskim systemie bankowym. Udzielanie długoterminowych kredytów w oparciu o środki krótkoterminowe zwiększyło bowiem lukę między strukturą terminową aktywów i pasywów polskich banków. Innym zagrożeniem, które ujawniło się w czasie boomu kredytowego, był sposób finansowania kredytów mieszkaniowych denominowanych we franku szwajcarskim i w euro.

Istotny wpływ na ograniczenie skali transformacji terminowej banków mogą mieć regulacje bankowe. Szczególnie duże nadzieje wiąże się z nowymi regulacjami bazylejskimi, a zwłaszcza opracowanymi w ramach Bazylei III nowymi międzynarodowymi standardami w zakresie wypłacalności i płynności banków.

Podstawowym celem artykułu jest ocena potencjalnego wpływu nowych regulacji w zakresie adekwatności kapitałowej i płynności banków

* Dr, Katedra Bankowości, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Gdański, e-mail blazej.lepczynski@wzr.pl, ul. Armii Krajowej 101, 81-824 Sopot, tel. +48 58 523 13 01

(Bazylei III) na ograniczanie zagrożeń związanych z finansowaniem portfeli kredytów mieszkaniowych w polskich bankach. Największe znaczenie może tu mieć wskaźnik płynności długookresowej.

Artykuł został podzielony na cztery części. Konieczne było bowiem przedstawienie kwestii związanych z regulacjami bazylejskimi oraz z sposobami finansowania kredytów mieszkaniowych.

W pierwszej z nich krótko scharakteryzowano propozycje nowych regulacji w zakresie adekwatności kapitałowej banków. W drugiej części artykułu wskazano na podstawowe źródła finansowania portfeli kredytów hipotecznych w państwach UE. W trzeciej opisano główne problemy związane z finansowaniem portfeli kredytów mieszkaniowych występujące w polskim sektorze bankowym. W ostatniej części zawarto ocenę potencjalnej roli nowych regulacji w ograniczaniu zagrożeń związanych z finansowaniem portfeli kredytów mieszkaniowych w polskich bankach. W artykule przedstawiono część wyników badań realizowanych w ramach projektu badawczego finansowanego przez MNiSW pt. „Interwencjonizm a kryzysy na rynkach nieruchomości i kredytów hipotecznych”.

1. Charakterystyka wybranych elementów Bazylei III

W 2010 r. pod wpływem wydarzeń związanych z globalnym kryzysem finansowym przedstawiono pakiet rozwiązań regulacyjnych w zakresie adekwatności kapitałowej banków, określane mianem Bazylei III. Nowe regulacje w zakresie adekwatności kapitałowej stanowią kolejną reformę standardów kapitałowych opracowanych po raz pierwszy przez Bazylejski Komitet ds. Nadzoru Bankowego (BCBS, Basel Committee on Banking Supervision) w 1988 r. Ostatnia reforma miała miejsce w 2006 r., kiedy to wprowadzono w wielu krajach pakiet regulacyjny Bazylea II. Globalny kryzys finansowy ujawnił jednak jego istotne słabości, co skłoniło BCBS do przeprowadzenia kolejnej, dużej reformy tych regulacji (Bazylei III).

Bazylea III ma w istotny sposób wzmocnić bezpieczeństwo systemów bankowych na świecie m.in. poprzez:

- wzmocnienie jakości kapitałów własnych banków,
- wprowadzenie maksymalnego poziomu dźwigni finansowej w bankach,
- przeciwdziałanie efektom procyklicznym,
- zwiększenie wymogów kapitałowych na ryzyko kredytowe kontrahenta,

– nadanie większej rangi kwestiom płynności [Lepczyński, 2013, s. 178].
Spośród tych zmian w kontekście celu artykułu warto nieco więcej uwagi poświęcić zagadnieniom związanym ze wzmocnieniem kapitałowym banków i ich płynności.

Wzmocnienie kapitałowe banków ma polegać na nadaniu większego znaczenia kapitałom pierwszej kategorii (Tier 1), których udział w strukturze ma wynosić 75%. Chodzi przede wszystkim o to, żeby kluczowe znaczenie miały te rodzaje kapitału, które mogłyby służyć do realnego pokrywania strat. Z punktu widzenia bezpieczeństwa banków podstawowe znaczenie musi mieć kapitał akcyjny i zyski zatrzymane. Warto dodać, że podniesienie jakości kapitałów własnych banków oznacza *de facto* zwiększenie wymogów kapitałowych.

Wraz z wejściem w życie nowych regulacji banki będą musiały przestrzegać również maksymalnego wskaźnika lewarowania na kapitale podstawowym. Wprowadzenie tej regulacji ma ograniczyć poziom podejmowanego przez banki ryzyka poprzez kontrolę relacji kapitałów własnych do sumy aktywów.

W ramach Bazylei III zaproponowano również wprowadzenie wskaźnika płynności strukturalnej (NFSR, *net stable funding ratio*). Miernik ten jest zdefiniowany jako relacja stabilnych funduszy własnych i obcych do aktywów niepłynnych i o ograniczonej płynności. Celem tego wskaźnika jest zapewnienie stabilnej sytuacji banków pod względem płynności w okresie powyżej roku. Jego wprowadzenie może mieć bardzo duże znaczenie w ograniczaniu ryzyka niedopasowania terminowego aktywów i pasywów banków. Należy podkreślić, że wskaźnik ten obliczany jest przy założeniu wystąpienia sytuacji kryzysowej.

Warto podkreślić, że zaproponowany przez twórców Bazylei III wskaźnik płynności długookresowej jest bardziej restrykcyjny w relacji do obecnie obowiązującej w Polsce normy nadzorczej, zwłaszcza w zakresie definiowania środków stabilnych, przez co jego wprowadzenie może mieć istotny wpływ na działalność polskich banków¹.

Przedstawione w Bazylei III propozycje zmian regulacyjnych zostaną niedługo wprowadzone w krajach UE. W dniu 27 czerwca 2013 r. opublikowano bowiem w Dzienniku Urzędowym UE pakiet regulacyjny CRD IV/CRR, który powstał na bazie Bazylei III.

¹ Nadzorcze miary płynności zostały wprowadzone przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego (UKNF) w 2008 r.

Przepisy zawarte w regulacjach CRD IV/CRR muszą zostać implementowane w poszczególnych państwach UE. Pierwsze regulacje będą obowiązywały banki już od 2014 r. Ich wprowadzanie zostanie jednak rozłożone w czasie, co oznacza, że nie będą one stanowiły szoku dla niektórych banków, które miałyby kłopoty ze spełnianiem określonych norm.

Warto podkreślić, że część nowych regulacji nie jest ostatecznie doprecyzowana. Chodzi tu o regulacje, które potencjalnie mogą mieć największy wpływ na ograniczanie ryzyka związanego z finansowaniem portfeli kredytów hipotecznych, czyli wskaźniki dźwigni finansowej i płynności długookresowej. W polskich realiach relatywnie ważniejsze jest uregulowanie zasad ustalania wskaźnika płynności. Szczegóły techniczne wskaźnika płynności długookresowej mają być uzgodnione do 2015 r., natomiast kwestie związane z dźwignią finansową jeszcze później.

2. Źródła finansowania portfeli kredytów mieszkaniowych w krajach Unii Europejskiej

Na świecie występują różne sposoby finansowania i refinansowania kredytów mieszkaniowych, co związane jest w dużym stopniu z uwarunkowaniami historycznymi i regulacyjnymi. Przykładowo powstanie duńskiego systemu udzielania kredytów związane było z wielkim pożarem Kopenhagi w 1795 r. i potrzebą uruchomienia zorganizowanego rynku kredytowego, który zapewniłby finansowanie budowy dużej liczby mieszkań w krótkim czasie [*Durable Financial*, 2011, s. 115].

W Stanach Zjednoczonych duże znaczenie w refinansowaniu kredytów na cele mieszkaniowe ma sekurytyzacja, natomiast w krajach UE relatywnie dużą rolę odgrywają listy zastawne (*covered bonds*). Podstawowe różnice między listami zastawnymi a papierami wartościowymi powstałymi w wyniku sekurytyzacji, czyli tzw. ABS-ami (*asset backed securities*) przedstawiono w tablicy 1.

Z informacji przedstawionych w tablicy 1 wynika, że w przypadku listów zastawnych podstawową motywacją ich emisji jest refinansowanie portfeli kredytów mieszkaniowych. Znacznie szersze motywacje występują natomiast w przypadku sekurytyzacji i emisji papierów opartych na kredytach, czyli tzw. ABS-ów. Ważniejsze od refinansowania wydają się w tym przypadku kwestie związane z redukcją ryzyka i arbitrażem regulacyjnym.

W Europie dominujące znaczenie w finansowaniu kredytów mieszkaniowych (hipotecznych) mają ciągle depozyty, które finansują ok. 2/3 kredytów hipotecznych. Jednak przed wybuchem globalnego kryzysu finansowego wzrastały one znacznie wolniej niż aktywa banków, co wiązało się z rozwojem innych form finansowania banków, a przede wszystkim ze wzrostem znaczenia hurtowych rynków finansowych w finansowaniu kredytów.

Tablica 1. Charakterystyka listów zastawnych i ABS-ów

| Kryterium | Listy zastawne | ABS-y |
|--------------------|--|---|
| Motywacja emitenta | Refinansowanie | Ograniczenie ryzyka, arbitraż regulacyjny, refinansowanie |
| Emitent papierów | Kredytodawca | Specjalna jednostka |
| Struktura | Aktywa pozostają w bilansie emitenta, ale są identyfikowane jako zabezpieczenie posiadaczy listów zastawnych | Aktywa są transferowane do jednostki specjalnej (spółki <i>special purpose vehicle</i> , SPV) |
| Transzowanie | Nie | Zwykle tak |

Źródło: [Covered Bonds..., 2008, s. 8].

Należy podkreślić, że sposoby finansowania kredytów hipotecznych w poszczególnych państwach UE są mocno zróżnicowane. Przykładowo w ośmiu z nich listy zastawne i papiery wartościowe powstające w wyniku sekurytyzacji kredytów hipotecznych, czyli w skrócie RMBS-ów (*residual mortgage backed securities*)², stanowiły wg danych na koniec 2010 r. ponad 50% finansowania kredytów hipotecznych, a w innych ośmiu państwach żaden z tych instrumentów nie był wykorzystywany [Ahlswede, 2011, s. 1]. W Niemczech podstawową rolę w finansowaniu kredytów hipotecznych odgrywiają depozyty i listy zastawne. Dania z kolei jest przykładem kraju, w którym finansowanie kredytów hipotecznych opiera się na listach zastawnych. W Wielkiej Brytanii duże znaczenie obok depozytów mają wspomniane wcześniej RMBS-y.

² Papiery wartościowe, których emisja opiera się na kredytach hipotecznych służących do finansowania nieruchomości, nieprzynoszących stałego dochodu dla właścicieli (np. mieszkań czy domów).

Ważnym trendem w obszarze finansowania kredytów mieszkaniowych w ostatnich 20 latach w Europie było stopniowe odchodzenie od depozytów w kierunku listów zastawnych. Warto więc przyjrzeć się nieco bliżej temu instrumentowi, zwłaszcza że ogólny wolumen listów zastawnych na koniec 2011 r. osiągnął poziom 2,7 bln euro [ECBC, 2012, s. 54]. Co więcej, listy zastawne są papierami wartościowymi charakteryzującymi się wysokim poziomem bezpieczeństwa i niskim ryzykiem inwestycyjnym.

Znaczenie listów zastawnych można ocenić, biorąc pod uwagę stan zadłużenia z tytułu wyemitowanych listów zastawnych jako procent PKB, a także stosując wskaźnik udziału listów zastawnych w refinansowaniu portfela mieszkaniowego [Tułodziecka, 2012]. W świetle pierwszego wskaźnika zdecydowanie największą rolę listy zastawne odgrywają w Danii. Stan zadłużenia z tytułu listów zastawnych w relacji do PKB wyniósł bowiem w tym kraju 141,8% (2010). Listy zastawne są popularnym instrumentem finansowym w Szwecji (54,5%), Hiszpanii (32,3%), Portugalii (16,1%), Irlandii (18,9%), Wielkiej Brytanii (12,1%), we Francji (10,4%) oraz w Niemczech (8,8%) [Tułodziecka, 2012].

Patrząc na rolę listów zastawnych poprzez pryzmat drugiego wskaźnika, można stwierdzić, że wyemitowane listy zastawne w krajach UE stanowią przeciętnie ok. 26% portfela mieszkaniowego.

W Polsce analizowane wskaźniki są bardzo niskie. Stan zadłużenia z tytułu listów zastawnych do PKB wynosi ok. 0,1%, a w relacji do portfela kredytów mieszkaniowych – 0,8%.

Niska popularność listów zastawnych nie powinna jednak nikogo dziwić w kontekście ceny pozyskania kapitału w tej formule, wyższej niż depozytów oraz rygorystycznych standardów w zakresie udzielania kredytów, czy wyceny nieruchomości w bankach hipotecznych, które w świetle obowiązującego w Polsce prawa mają wyłączne prawo emisji listów zastawnych.

W Polsce wykształcił się model bankowości hipotecznej opartej na bankach uniwersalnych z marginalną rolą specjalistycznych banków hipotecznych. Siłą rzeczy miało to istotny wpływ na sposoby finansowania akcji kredytowej w zakresie kredytów hipotecznych. Dominujące w polskim systemie bankowym banki uniwersalne, w większości posiadające zagranicznego inwestora strategicznego, opierają finansowanie akcji kredytowej głównie na depozytach ludności i środkach zagranicznych.

Kończąc ten wątek, warto zauważyć że duży wpływ na sposoby finansowania kredytów hipotecznych w Europie miał globalny kryzys finansowy. Po pierwsze, spowodował on duże zróżnicowanie tempa rozwoju depozytów w krajach strefy euro [Rixtel, 2013, s. 11]. Odpływ depozytów wystąpił w tzw. krajach peryferyjnych³, dotkniętych najbardziej trwającym ciągle kryzysem. Nie przybrał on na szczęście charakteru masowych wypłat i panicznej ucieczki klientów, co mogłoby zdestabilizować europejski system bankowy.

Po drugie, w okresie kryzysu finansowego umocnił się list zastawny, który w oczach inwestorów jest znacznie lepiej postrzegany niż papiery oparte na mechanizmie sekurytyzacji.

3. Zagrożenia związane z finansowaniem portfeli kredytów mieszkaniowych w polskich bankach

Niewłaściwa struktura finansowania akcji kredytowej może stać się istotnym zagrożeniem dla funkcjonowania banku komercyjnego i jego wyników finansowych. W skrajnych przypadkach prowadzi do bankructwa banku. Najbardziej spektakularnym przykładem banku, który w dużej mierze z powodu zbyt ryzykownej struktury finansowania musiał zostać przez rząd Wielkiej Brytanii dokapitalizowany i znacjonalizowany, był Northern Rock, piąty pod względem wielkości bank hipoteczny w Wielkiej Brytanii. Refinansowanie kredytów udzielanych przez Northern Rock było uzależnione od zaufania na rynku pieniężnym i kapitałowym [Masiukiewicz, 2009, s. 123]. Uruchomiony przez wydarzenia na amerykańskim rynku *subprime* mechanizm kryzysu tego banku w krótkim czasie spowodował ograniczenie refinansowania kredytów i w końcowym rezultacie zmusił do zwrócenia się o pomoc publiczną.

Pojęcie ryzyka finansowania (*funding risk*) definiuje się jako możliwość zaistnienia kosztów lub strat wynikających z niedopasowania rentowności aktywów i kosztów finansowania [Gastineau, Kriztman, 1999, s. 149]. Ryzyko to może wynikać z trzech zasadniczych powodów [Ahlsweide, 2011, s. 2-3]:

- niedopasowania terminowego aktywów i pasywów,
- niedopasowania walutowego,
- ryzyka płynności.

³ Mianem krajów peryferyjnych określa się państwa strefy euro dotknięte kryzysem. Do tej grupy zalicza się Grecję, Hiszpanię, Irlandię Portugalie i Włochy.

Niedopasowanie terminowe aktywów i pasywów bierze się z finansowania długoterminowych aktywów krótkoterminowymi depozytami. Powstaje w ten sposób zbyt duża luka terminowa między terminami zapadalności aktywów i wymagalności pasywów. Do pewnego stopnia niedopasowanie jest naturalną konsekwencją realizacji przez bank funkcji związanej z transformacją terminów. Jednak zbyt duże niedopasowanie naraża bank na ryzyko destabilizacji.

Drugą przyczyną powstawania ryzyka finansowania związana jest z niedopasowaniem walutowym aktywów (w tym kredytów hipotecznych) i ich źródeł finansowania (pasywów). Z taką sytuacją mamy do czynienia w nowych krajach członkowskich UE (m.in. na Węgrzech), które rozwijały akcję tańszych kredytów walutowych w oparciu o depozyty w rodzimej walucie.

Ryzyko finansowania związane jest także z ryzykiem płynności finansowania (*funding liquidity risk*), które jest różnie definiowane. W jednym z ciekawszych ujęć wiąże się ryzyko płynności finansowania z kosztem uzyskania płynności [Musakwa, 2013, s. 7].

Innym ważnym czynnikiem ryzyka, które trzeba analizować w kontekście zagrożeń związanych z finansowaniem portfeli kredytowych polskich banków jest duży udział finansowania zagranicznego, często o charakterze krótkoterminowym, czyli wymagającym odnawiania. Polski sektor bankowy wykazuje bowiem od czerwca 2007 r. zadłużenie netto wobec zagranicy [Szymański, Lepczyński, 2012, s. 104]. Istnieje zatem potencjalne niebezpieczeństwo nagłego wycofania przez banki zagraniczne środków zainwestowanych w polskim sektorze bankowym, co wobec dużej skali finansowania zagranicznego mogłoby zaburzyć funkcjonowanie banków.

Posługując się wyżej opisanym podziałem, oceniono poziom ryzyka związanego z finansowaniem portfeli kredytów mieszkaniowych w polskim sektorze bankowym, w którym relatywnie duże znaczenie mają dwa pierwsze aspekty ryzyka finansowania.

Po pierwsze, w polskich bankach występuje wysoki poziom ryzyka niedopasowania terminowego aktywów i pasywów. Po drugie, duże znaczenie w strukturze aktywów mają aktywa walutowe. Wzrost znaczenia tych rodzajów ryzyka nastąpił w wyniku ekspansywnych strategii biznesowych banków w okresie boomu kredytowego w latach 2006-2008.

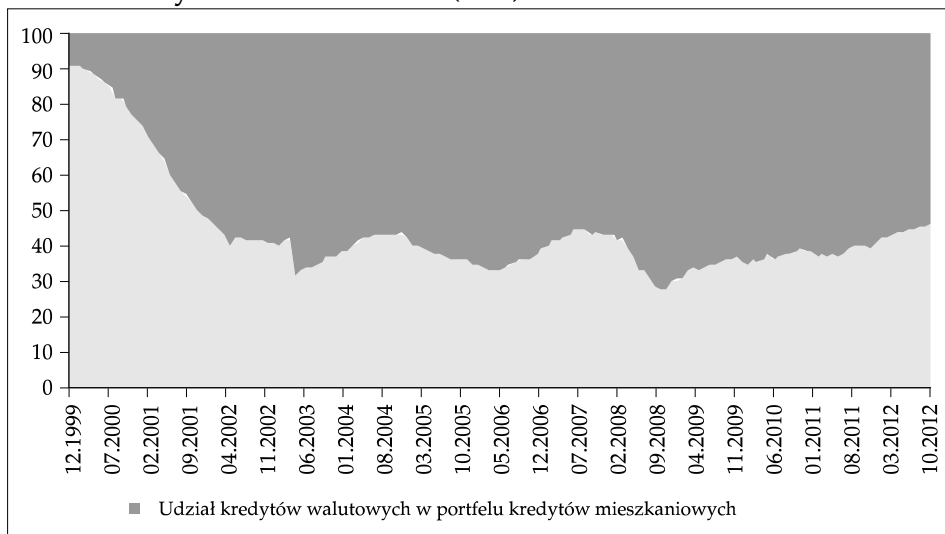
Z danych KNF wynika, że na koniec 2012 r. wartość środków sektora niefinansowego o okresie wymagalności powyżej roku wynosiła zaled-

wie 8,4 mld zł, co stanowiło 1,2% zobowiązań wobec tego sektora [Raport o sytuacji..., 2013, s. 70]. Oznacza to, że akcja kredytowa była rozwijana głównie w oparciu o finansowanie krótkoterminowe.

W polskich bankach mamy do czynienia z dużym udziałem kredytów walutowych w strukturze mieszkaniowych portfeli kredytowych. Znaczny wzrost znaczenia kredytów walutowych w portfelach polskich banków, który miał miejsce głównie w latach 2006-2008, wynikał z dysparytetu stóp procentowych i relatywnie łatwego dostępu do finansowania zagranicznego [Szpunar i inni, 2011, s. 53]. Duże znaczenie miały również oczekiwania odnośnie aprecjacji waluty krajowej względem franka szwajcarskiego.

Pomimo że obecnie banki praktycznie nie udzielają tego typu kredytów w wyniku restrykcyjnej w tym zakresie polityki KNF, to ich udział w portfelach kredytowych wielu polskich banków jest ciągle bardzo duży. Z informacji przedstawionych na rysunku 1, wynika że na koniec kwietnia 2013 r. udział kredytów walutowych wyniósł 53,8%, co oznacza, że stanowią one większość kredytów w portfelach kredytów mieszkaniowych.

Rysunek 1. Struktura walutowa kredytów mieszkaniowych w polskim sektorze bankowym w latach 1999-2013 (w %)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Podstawowym zagrożeniem związanym z portfelem kredytów walutowych jest ryzyko walutowe, na które narażony jest kredytobiorca.

W przypadku posiadania kredytu walutowego kredytobiorca musi liczyć się z wahaniami wartości kapitału do spłaty przy niezmienionych dochodach. To oczywiście jest groźne dla banków, ponieważ może wywołać wzrost należności zagrożonych.

Istotną kwestią jest również sposób finansowania kredytów walutowych, oparty na depozytach złotych. W takiej sytuacji banki muszą zabezpieczyć otwartą pozycję walutową. Czynią to, wykorzystując swapy walutowe i operacje typu *currency interest rate swap* (CIRS). Jest to ryzykowne podejście, ponieważ w okresach napięć na rynkach finansowych dochodzi do utrudnień w dostępie do tego typu instrumentów, a ich koszt wzrasta. Generalnie tego typu *hedging* zwiększa zależność banków od stabilności rynków finansowych [Pann i inni, 2010, s. 71].

4. Znaczenie nowych regulacji w zakresie adekwatności kapitałowej i płynności w ograniczaniu zagrożeń związanych z finansowaniem portfeli kredytów hipotecznych

Nowe regulacje w zakresie adekwatności kapitałowej i płynności banków przygotowane przez BCBS oraz Komisję Europejską (KE) mogą w niedalekiej przyszłości mieć istotny wpływ na sposoby finansowania kredytów hipotecznych oraz poziom ryzyka związanego z portfelem kredytów hipotecznych.

Relatywnie duże znaczenie w ograniczaniu zagrożeń związanych z finansowaniem portfeli kredytów hipotecznych będą prawdopodobnie miały regulacje, których celem jest ograniczenie niedopasowania terminowego aktywów i pasywów oraz skali wykorzystywania długu w finansowaniu działalności kredytowej banków. Warto podkreślić, że nowe rozwiązania regulacyjne mogą wpływać na sytuację polskich banków w sposób bezpośredni lub pośrednio w wyniku decyzji podejmowanych przez zarządy banków matek polskich instytucji kredytowych. Ten drugi kanał wpływu jest szczególnie istotny dla banków, które posiadają branżowego inwestora strategicznego pochodzącego z kraju strefy euro.

Wprowadzenie w życie wskaźnika płynności strukturalnej powinno doprowadzić do wzrostu znaczenia finansowania długoterminowego w strukturze finansowania kredytów hipotecznych. Wskaźnik ten będzie bowiem wymuszał na bankach większe dopasowanie terminowe między kredytami hipotecznymi i źródłami ich finansowania. W raporcie UKNF z prac Grupy ds. emisji listów zastawnych przez banki, opublikowanego w pierwszej połowie 2013 r. stwierdzono, że nowy wskaźnik płynności

strukturalnej wymusi strukturalne zmiany w profilach płynnościowych instytucji poprzez odejście od niedopasowania finansowania w krótkim terminie, w kierunku bardziej stabilnego, długoterminowego finansowania aktywów i działalności banku [Raport z prac, 2013, s. 3].

Nowe regulacje w zakresie płynności mogą w Polsce zdynamizować rozwój klasycznej bankowości hipotecznej opartej na specjalistycznych bankach hipotecznych, które refinansują portfele wierzytelności hipotecznych listami zastawnymi. Jedną z ważniejszych zasad obowiązujących w bankach hipotecznych jest zasada kongruencji (zgodności). Większa rola banków hipotecznych w sprzedaży kredytów mieszkaniowych powinna w przyszłości sprzyjać zgodności terminowej pomiędzy udzielanymi kredytami a ich źródłami finansowania.

Obiektywna analiza wymaga również zaakcentowania potencjalnych obszarów ryzyka, które mogą wiązać się z nowymi regulacjami w zakresie adekwatności kapitałowej i płynności. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kwestie związane z ryzykiem odpływu środków zagranicznych z polskich banków w wyniku delewaryzacji banków matek.

Nowe regulacje wymuszą bowiem na bankach zachodnioeuropejskich delewaryzację, czyli obniżenie poziomu dźwigni finansowej, która jest wysoka. W świetle ocen ECB z czerwca 2012 r. skalę delewaryzacji banków ze strefy euro można szacować na 1,2 bln euro [Szpunar, Głogowski, 2012, s. 47].

Ten problem dotyka również duże banki europejskie, które są inwestorami strategicznymi w polskich instytucjach kredytowych. W jednym ze scenariuszy delewaryzacji banków zachodnioeuropejskich zakłada się, że może ona następować poprzez ograniczanie finansowania banków zależnych i koncentrację na rynku macierzystym. Wówczas polskie instytucje znalazłyby się w trudnej sytuacji i mogłyby mieć problemy z finansowaniem kredytów hipotecznych. Ryzyko wystąpienia takiego scenariusza wzrosłoby z pewnością w warunkach niskiej atrakcyjności biznesowej polskiego rynku bankowego.

Innym ważnym problemem, o którym należałoby wspomnieć analizując wpływ nowych regulacji, jest koszt finansowania akcji kredytowej. Pod wpływem nowych standardów banki będą zmuszone do pozyskiwania środków długoterminowych, droższych od krótkoterminowych depozytów, które stanowią relatywnie tanie źródło finansowania akcji kredytowej. Z drugiej strony, zwiększenie roli finansowania długotermini-

nowego, co spowodowałoby prawdopodobnie wzrost kosztów finansowania portfeli kredytów mieszkaniowych.

Na negatywne aspekty związane z Bazyleą III zwracają również uwagę Stanisław Kasiewicz, Lech Kurkliński i Monika Marcinkowska pisząc, że nowe wymogi mogą negatywnie wpływać na politykę kredytową banków, zwłaszcza w stosunku do kredytów mieszkaniowych [Kasiewicz, Kurkliński, Marcinkowska, 2013, s. 251].

Ocena wpływu nowych regulacji jest zatem niejednoznaczna. Z jednej strony nowe normy płynnościowe powinny sprzyjać bardziej racjonalnemu niż dotychczas podejściu do finansowania akcji kredytowej, z drugiej zaś – problemy związane z delewaryzacją i wzrostem kosztów finansowania mogą oddziaływać w kierunku ograniczania pozytywnych efektów nowych regulacji.

Należy podkreślić, że nowe regulacje nie rozwiązują wszystkich problemów. Pomimo że obecnie polskie banki nie udzielają na szerszą skalę kredytów mieszkaniowych w walutach obcych, to ich udział w aktywach będzie jeszcze przez długi czas znaczący. W tym sensie portfel kredytów mieszkaniowych będzie charakteryzował się podwyższonym poziomem ryzyka. Ważne jest jednak to, że dzięki działaniom KNF ograniczającym możliwości udzielania kredytów walutowych skala niedopasowania walutowego nie powiększa się.

Zakończenie

W okresie boomu kredytowego w latach 2006-2008 polskie banki stosowały bardzo ryzykowne strategie biznesowe. Finansowały bowiem wzrost kredytów mieszkaniowych niestabilnymi pasywami. Marginalną rolę odgrywały fundusze długoterminowe (obligacje lub listy zastawne).

Doprowadziło to do powstania znaczących dysproporcji pod względem terminów zapadalności kredytów i wymagalności pasywów. Co więcej, banki udzielały na dużą skalę kredytów walutowych, które były często finansowane depozytami złotowymi lub krótkoterminowymi środkami pochodzącymi od banków matek. Ten aspekt spotęgował ryzyko związane z niedopasowaniem terminowym kredytów i ich źródeł finansowania. Warto podkreślić, że portfel kredytów mieszkaniowych w Polsce stanowi znacznie większą część aktywów bankowych niż średnia w UE. Dlatego opisane wyżej problemy stanowią istotny element ryzyka systemowego w polskim systemie bankowym.

Nowe międzynarodowe regulacje w zakresie adekwatności kapitałowej i płynności banków (tzw. Bazylea III i pakiet regulacyjny CDR IV) powinny przyczynić się w przyszłości do ograniczenia skali niedopasowania terminowego aktywów i pasywów. Największe znaczenie powinien mieć w tym przypadku wskaźnik płynności strukturalnej. W interesie Polski jest więc jak najszybsze wprowadzenie tej normy nadzorczej, nawet jeśli jej sposób obliczania nie będzie do końca uzgodniony na szczeblu unijnym.

Nowych regulacji nie można ocenić jednoznacznie. Stwarzają one bowiem również pewne zagrożenia dla polskich banków. Nowe regulacje wymuszą prawdopodobnie na szerszą skalę delewaryzację banków ze strefy euro, co może zagrażać bankom zależnym w Polsce. Konieczność spełnienia nowych norm może spowodować także jeśli nie odpływ, to przynajmniej ograniczenie skali finansowania swoich spółek zależnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej przez duże banki europejskie w przyszłości.

Literatura

1. Ahlswede S. (2011), *Bankfunding of residential mortgages in the EU*, „EU-Monitor”, no. 86.
2. *Covered Bonds in the EU Financial System* (2008), European Central Bank.
3. *Durable Financial Stability. Getting There from Here* (2011), Global Financial Stability Report, World Economic and Financial Surveys, International Monetary Fund, Washington.
4. *European Covered Bond Fact Book*, (2012), ECBC Publication, 7th edition.
5. Gastineau G.L., Kritzman M.P. (1999), *Dictionary of Financial Risk Management*, Wiley, New York–Chichester.
6. *Global Financial Stability Report*, (2012), The Quest for Lasting Stability, International Monetary Fund.
7. Kasiewicz S., Kurkliński L., Marcinkowska M., (2013), *Sektor bankowy – motor czy hamulec wzrostu gospodarczego?*, ALTERUM Ośrodek Badań i Analiz Systemu Finansowego, Zakład Warszawskiego Instytutu Bankowości, Warszawa.
8. Lepczyński B., (2013), *Konsekwencje wprowadzenia bazylejskich standardów w zakresie płynności dla polskich banków*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, nr 760: *Zarządzanie finansami – mierzenie wyników przedsiębiorstw i ocena efektywności inwestycji*.

9. Masiukiewicz P. (2009), *Międzynarodowe bankructwa i afery bankowe*, SGH, Warszawa.
10. Musakwa F.T., (2013), *Measuring Bank Funding Liquidity Risk*, <http://www.actuaries.org>, dostęp dnia 10.07.2013.
11. Pann J., Seliger R., Uebeleis J., (2010), *Foreign Currency Lending in Central Eastern and Southeastern Europe: the Case of Austrian Banks*, Financial Stability Report – Oesterreichische Nationalbank.
12. *Raport o sytuacji banków w 2012 roku*, (2013), UKNF, Warszawa.
13. *Raport z prac Grupy ds. emisji listów zastawnych przez banki* (2013), UKNF.
14. Rixtel A., Gasperini G. (2013), *Financial crises and bank funding: recent experience in the euro area*, Monetary and Economic Department, „BIS Working Papers”, no. 406.
15. Szpunar P., Głogowski A., Gołajewska M. (red.), (2011), *Raport o stabilności system finansowego*, NBP, Warszawa.
16. Szpunar P., Głogowski A. (red.), (2012), *Raport o stabilności system finansowego*, NBP, Warszawa.
17. Szymański K., Lepczyński B., (2012), *Wpływ kryzysu finansowego w strefie euro na sektor bankowy*, seria „Transformacja i Rozwój”, nr 119.
18. Tułodziecka A., (2012), *Rynek kredytów hipotecznych i instrumentów finansowania w Polsce na tle innych państw UE. Propozycje poprawy prawno-finansowej infrastruktury dla utrzymania dynamiki i zarządzania portfelami hipotecznymi*, prezentacja, Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego, www.ehipoteka.pl, dostęp dnia 10.07.2013.

Streszczenie

W artykule przedstawiono problematykę wpływu nowych regulacji w zakresie adekwatności kapitałowej i płynności banków na zagrożenia wynikające z niewłaściwego podejścia do finansowania kredytów hipotecznych w polskich bankach. Zidentyfikowane zagrożenia związane z finansowaniem portfeli kredytów mieszkaniowych w polskich bankach sprowadzają się przede wszystkim do znacznego niedopasowania terminowego i walutowego w strukturze bilansów polskich instytucji kredytowych. Wyniki przeprowadzonej analizy pozwalają przypuszczać, że nowe regulacje skutecznie ograniczą skalę niedopasowania terminowego oraz wymuszą na bankach większą skłonność do finansowania portfeli kredytowych środkami długoterminowymi. Nacisk na pozyskiwanie finansowania długoterminowego może jednak doprowadzić do wzrostu kosztów finansowania akcji kredytowej.

Słowa kluczowe

adekwatność kapitałowa, ryzyko, finansowanie

The new capital adequacy and liquidity standards and their role in reducing the risks connected with financing of housing loans in Polish banks (Summary)

The paper presents the role of new capital adequacy and liquidity standards in reducing risks connected with financing of housing loans. The risks connected with financing housing loans by Polish banks result first of all from considerable maturities and currencies mismatches in the structure of balance sheets of Polish banks. The analysis carried out by the author supports the opinion that the new regulations will to some extent reduce the scale of maturities mismatch and banks will be forced to finance their credit portfolios from longer term sources.

Keywords

capital adequacy, risk, funding